

Dziękuję



MAGAZYN CENTRUM OPATRZNOŚCI BOŻEJ

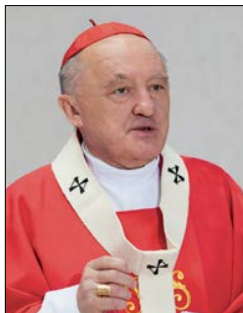
Numer 2(48)/2020



„Różaniec świętych
- nie jesteś sam”

Modlitwa na trudny czas

Sanktuarium blisko nas



Kochani Darczyńcy, ufający Opatrzności Bożej,

gdy piszę te słowa, pandemia koronawirusa rozlewa się na kolejne kraje i jedynie Bóg wie, co przyniosą najbliższe tygodnie.

Dziś nie wiemy, jaki będzie przebieg obchodów Święta Dziękczynienia i długo oczekiwanej beatyfikacji Czcigodnego Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, który przez ponad 40 lat służył Kościołowi w Polsce, ucząc nas zawierzenia

Bogu i Matce Bożej, miłości do Ojczyzny i nieprzyjaciół. Podczas Święta Dziękczynienia będziemy jednoczyć się w ufnej modlitwie o oddalenie niebezpieczeństwa pandemii, ale także dziękując Bogu za doświadczenie Jego obecności w przeżywanych trudach i cierpieniach. Boża Opatrzność z największego nawet zła zawsze wyprowadza dobro. Z wiarą chcemy dziękować Bogu za nie, jednocząc się 7 czerwca we wspólnej modlitwie.

Aby uczyć się pełniej dostrzegać dobroć Pana Boga w naszym życiu, 2 maja ruszamy z duchową inicjatywą: „Różańcem świętych – nie jesteś sam”. Zwłaszcza teraz stanie się ona niezwykłą siłą jednoczącą nas w modlitwie o ustanie zagrożenia koronawirusem, uzdrowienie chorych, zbawienie dla zmarłych. Wierzę, że przyniesie ona ukojenie i pokój w naszych sercach. Zapraszam wszystkich do wspólnej modlitwy i propagowania jej wśród bliskich. Niech nikogo nie zabraknie wśród tysięcy, którzy codziennie wołać będą o wstawiennictwo Maryi oraz naszych polskich świętych i błogostawionych, odmawiając kolejne dziesiątki różańca.

+ Kazimierz Kardynał Nycz
Arcybiskup Metropolita Warszawski

Święto Dziękczynienia – 7 czerwca 2020

Prosimy o śledzenie bieżących informacji na temat obchodów Święta Dziękczynienia na naszej stronie: www.centrumopatrznosci.pl/13SD/

Niezależnie od okoliczności, w Świątyni Opatrzności Bożej 7 czerwca o godz. 12.00 zostanie odprawiona Msza św. dziękczynna za doświadczenie przez nas i naszych bliskich obecności Chrystusa w trudnym czasie pandemii oraz za dobro, które Opatrzność Boża wyprowadzi z tych doświadczeń. Podczas Eucharystii będziemy prosić także o ustanie zagrożenia, uzdrowienie chorych, za wszystkie służby i wolontariuszy oraz za zmarłych. Wszystkie te intencje zostaną ofiarowane Bogu również podczas Mszy św. o godz. 20.30.

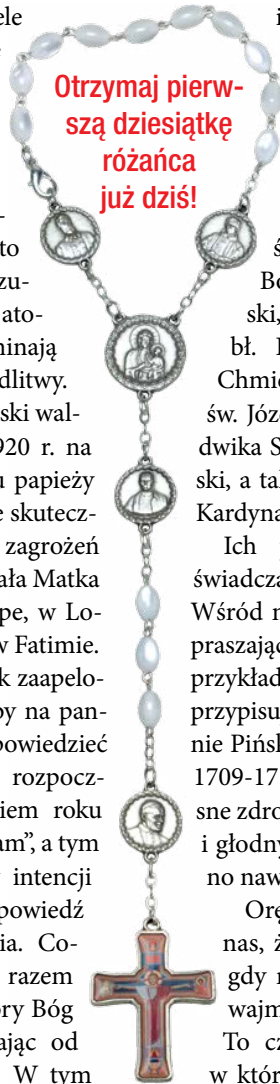
Przed Świętem Dziękczynienia zachęcamy do odmawiania nowenny do Opatrzności Bożej przez wstawiennictwo Czcigodnego Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, dostępnej pod adresem: www.centrumopatrznosci.pl/13SD-nowenna/

Uzbrojeni w różańce

Ta prosta modlitwa wiele razy ratowała świat. Czy nie czas rozpocząć nową krucjatę modlitewną, by przez ręce Maryi uprosić dobrego Boga o oddalenie epidemii?

Matka Boża obiecała wiele łask tym, którzy stale sięgają po różaniec. Nic dziwnego, że św. Pius V wezwał do tego wiernych, gdy szesnastowiecznej Europie zagrozały wojska tureckie. Wyproszony wówczas cud pod Lepanto czy ocalenie małej wspólnoty jezuitów podczas wybuchu bomby atomowej w Hiroshimie, przypominają o potędze tej medytacyjnej modlitwy. Po różaniec chwymano, gdy Sobieski walczył pod Wiedniem i gdy w 1920 r. na Warszawę szli bolszewicy. Wielu papieży i świętych zalecało tę szczególnie skuteczną modlitwę błagalną w czasie zagrożeń i utrapień, a ich słowa potwierdzała Matka Boża, objawiając się w Guadalupe, w Lourdes, potem w Gietrzwałdzie i w Fatimie.

22 marca br. papież Franciszek zaapelował do wszystkich chrześcijan, by na pandemię koronawirusa także odpowiedzieć powszechną modlitwą. 2 maja rozpoczniemy, zapowiadany z początkiem roku „Różaniec świętych – nie jesteś sam”, a tym samym modlitewną krucjatę w intencji ustania pandemii. To nasza odpowiedź na dzisiejsze troski i zagrożenia. Codziennie o godz. 12.00 chcemy razem odmawiać nasz różaniec, by dobry Bóg jeszcze raz ocalił świat, oddalając od nas niebezpieczeństwo choroby. W tym wołaniu wspierać nas będą polscy święci



Otrzymaj pierwszą dziesiątkę różańca już dziś!

i błogosławieni, których wizerunki znajdują się w unikatowym różańcu stanowiącym znak tej modlitwy: św. Jan Paweł II, św. Faustyna Kowalska, św. Maksymilian Maria Kolbe, św. Urszula Ledóchowska, bł. Jerzy Popiełuszko, św. Andrzej Bobola, bł. Edmund Bojanowski, św. Stanisław Papczyński, św. Zygmunt Szczęsny Feliński, bł. Honorat Koźmiński, św. Albert Chmielowski, bł. Franciszka Siedliska, św. Józef Sebastian Pelczar, bł. Klara Ludwika Szczęsna, św. Zygmunt Gorazdowski, a także wkrótce błogosławiony Stefan Kardynał Wyszyński.

Ich potężnego wstawiennictwa doświadczali wierni na przestrzeni wieków. Wśród nich są skuteczni orędownicy wypraszający łaski w czasach zarazy jak na przykład św. Andrzej Bobola. Tradycja przypisuje jego wstawiennictwu uratowanie Pińska i jego okolic od zarazy w latach 1709-1710. Sam o. Andrzej ryzykując własne zdrowie i życie, opiekował się chorymi i głodnymi, gdy w latach 1625-1629 Wilno nawiedziło kilka groźnych epidemii.

Orędownictwo świętych upewnia nas, że na naszej ziemskiej drodze nigdy nie pozostaniemy samotni. Wzywajmy ich pomocy pod wodzą Maryi. To czas, by zacząć kolejną krucjatę, w której orężem będzie niezwykła modlitwa różańcowa.

Szczegóły jak otrzymać pierwszą dziesiątkę różańca w materiałach dołączonych do listu.

Oddaj Bogu ten lęk

O modlitwę – nie tylko w dobie koronawirusa – apeluje kustosz Sanktuarium Opatrzności Bożej ks. Tadeusz Aleksandrowicz.

Redakcja: – Modlitwa „Różaniec świętych – nie jesteś sam” nabrała szczególnego znaczenia w sytuacji pandemii.

Gdy w całej Europie, w tym w Polsce pojawiło się zagrożenie rozprzestrzeniania się koronawirusa, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki zaapelował, by zwrócić się z wiarą i modlitwą różańcową do Maryi. To utwierdziło nas w przekonaniu, że inicjatywa modlitwy „Różaniec świętych – nie jesteś sam”, o której informujemy od kilku miesięcy jest szczególnie potrzebna w trudnym dla wszystkich czasie. Zwłaszcza, że nie możemy się gromadzić na wspólnej modlitwie w świątyniach. O modlitwę w intencji ustania epidemii prosi także Ojciec Święty. Mamy więc wiele powodów, by modlić się za Ojczyznę i świat, za losy nasze i naszych bliskich.

Wiele osób lęka się o przyszłość. Różaniec może przewyciężyć ten lęk?

Może, bo pokorna modlitwa ma wielką siłę. Musimy więc z jednej strony robić to, co w ludzkiej mocy, z drugiej zaś wszystko bezgranicznie zawierzyć Panu Bogu i Maryi. Modlitwa różańcowa uczy nas przyjmować z ufnością w Bożą Opatrzność także trudne doświadczenia. Dlatego dziś nabiera szczególnego znaczenia... Oddajmy ten ciężar Bogu w modlitwie – będzie nam lżej!

Dlaczego warto sięgać po „Różaniec świętych – nie jesteś sam”?

Maryja we wszystkich objawieniach, w Lourdes czy Fatimie, przekazywała prośbę o odmawianie Różańca. Ukazując się, wzywała do tej modlitwy, by uniknąć nieszczęść, które mogłyby dotknąć świat. Matka Boża



chce ratować nas, ale to od nas zależy, czy sięgniemy po różaniec – tę duchową broń. Przed Bogiem nie jesteśmy samotni. Zwracamy się do wypróbowanych pośredników: Maryi i tych, którzy w szczególnie sposób wykazali się w swoim życiu cnotami wiary, nadziei i miłości, i zostali przez Kościół wyniesieni na ołtarze.

Jak zachęcić bliskich i znajomych do praktykowania tej modlitwy?

Możemy to zrobić tylko własnym przykładem. Gdy 2 maja, w uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski ruszy zapowiedziana z początkiem roku modlitwa różańcowa „Różaniec świętych – nie jesteś sam”, warto zaproponować bliskim wspólne zmówienie kolejnych dziesiątek. Po to, by inni zobaczyli, że nie są sami. Nawet w czasach zagrożeń takich jak koronawirus. A może zwłaszcza w tych czasach.

Zawsze miej go przy sobie

Wielka jest siła wspólnej modlitwy. Do niezwykłego „Różańca świętych” zgłosiło się już ponad 6 tys. osób. Zachęcamy do włączania w nią swoich bliskich i znajomych. Zaczynamy 2 maja.

Świątynia Opatrzności Bożej jest miejscem dziękczynienia Bogu za troskę o świat, człowieka i otrzymywane wciąż dobro. Święci i błogosławieni polskiego Kościoła, których relikwie znajdują się w powstającym Sanktuarium, potrafili na wiele sposobów współpracować z Bożą Opatrznością. Od każdego z nich możemy też uczyć się modlitwy. W ich obecności nigdy nie jesteśmy samotni.

Inicjatywa modlitwy „Różaniec świętych – nie jesteś sam” to kolejny sposób poznawania przez członków Wspólnoty *Providentia Dei* tajemnicy działania Bożej Opatrzności i współpracy z wolą Bożą – przyjmowania z ufnością wszystkiego, czym Stwórca obdarza nas każdego dnia. Naszymi przewodnikami na tej drodze będą obok Maryi, Królowej Polski, właśnie polscy święci i błogosławieni.

– *Pragnę włączyć się do modlitwy „Różaniec świętych – nie jesteś sam”* – napisała w liście p. Stefania Mierzejewska z Krukówki – *Wiem, że nie jestem sama w chwilach, kiedy naprawdę potrzebuję tego, by czuć obecność i pomoc bliskiej osoby. Wierzę, że tylko modlitwa może pomóc w naszym trudnym życiu i tylko ona jest zdolna oświecić umysły i poprawić ludzką wolę. Cieszę się, że należę do Wspólnoty Providentia Dei i że mogę się z nią wspólnie modlić.*

– *Piękna inicjatywa!* – pisze p. Elżbieta Ewa Wójtowicz z Dębna. – *Włączam się w „Różaniec świętych” z ogromną radością! Już teraz jest to moja codzienna modlitwa.*

W uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski chcemy w naszej Wspólnocie *Providentia Dei* odpowiedzieć na wezwanie



Maryi do codziennego odmawiania modlitwy różańcowej. W tym roku obchodzimy ją wyjątkowo 2 maja. Dekret tej treści wydała na prośbę polskiego episkopatu watykańska Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, gdyż 3 maja przypada czwarta Niedziela Wielkanocna. Wraz z rozpoczęciem modlitwy zainicjowaliśmy tworzenie niezwykłego różańca, który będzie składał się z pięciu dziesiątek do samodzielnego połączenia. Wśród elementów różańca znajdzie się wizerunek Krzyża Paschalnego zawieszono go w prezbiterium Świątyni Opatrzności Bożej z symbolem *Manus Dei* (łac. ręka Boga) oznaczającym działanie Opatrzności Bożej oraz Święty Wizerunek Nawiedzenia Matki Bożej Jasnogórskiej. Pomiędzy paciorkami z białych koralików, połączonych pokrytymi



srebrem oczkami, zostaną umieszczone wizerunki świętych i błogosławionych, których relikwie spoczywają w nawie bocznej Świątyni Opatrzności Bożej.

Każdy z uczestników może podjąć zobowiązanie odmawiania codziennie jednej dziesiątki – jednej tajemnicy różańca. Tworząc żywy różaniec, będziemy prosić o ustanie pandemii, a także w intencjach Wspólnoty Darczyńców *Providentia Dei* oraz w intencjach papieskich, podawanych na dany miesiąc. Członkowie wspólnoty mogą dołączyć także swoje osobiste prośby i podziękowania. W każdej chwili można odstąpić od zobowiązania. Prosimy jednak o powiadomienie o takiej decyzji Centrum Opatrzności Bożej. Wówczas będziemy starali się zaangażować nowego uczestnika modlitwy, by zachować jej ciągłość.

Szczególną pomocą w codziennym odmawianiu różańca jest książeczka z rozważaniami różańcowymi do każdej z tajemnic.

Do połowy Wielkiego Postu w modlitwę włączyło się już ponad 6 tys. osób. Wiele osób pyta też o dodatkowe formularze zgłoszeń dla bliskich i znajomych, którzy również chcą się przyłączyć.

– *Bardzo się uradowałam, że we Wspólnocie Darczyńców będzie założony „Różaniec świętych”. Było to moim marzeniem i ono się spełnia, za co Bóg zapłać. Chcę do niego należeć i modlić się wspólnie ze świętymi* – napisała do nas p. Hanna ze Starogardu Gdańskiego. Podobnie jak nasi Darczyńcy, wierzymy że wzywając orędownictwa Matki Bożej i świętych w modlitwie całej licznej wspólnoty, możemy wypraszać wielkie łaski w naszych intencjach.

Do „Różańca świętych – nie jesteś sam” można dołączyć w każdej chwili. Wszystkie informacje oraz karta zgłoszeniowa do pobrania znajdują się na stronie: www.centrumopatrznosci.pl/rozaniec-dolacz-do-modlitwy/ Na zgłoszenia czekamy również pod numerem tel. 22 201 97 12.

Wierni tęsknią za wspólnotą

O rekordowej liczbie widzów, także najmłodszych, którzy uczestniczą w transmisji Mszy św. w telewizji Polsat mówi dyrektor Polsat Rodzina, Marek Zajac.

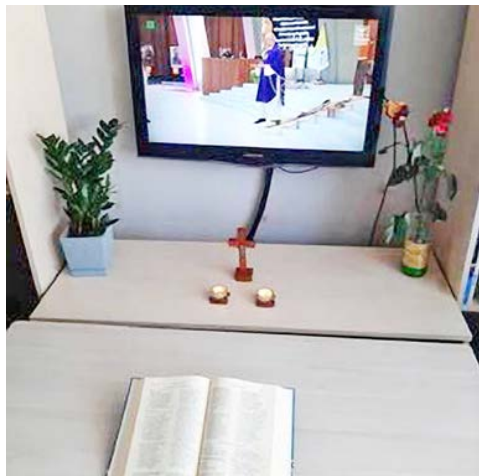
Redakcja: – **Mszę Świętą dla dzieci ze Świątyni Opatrzności Bożej w Polsat Rodzina, jedyną tego typu transmisję w polskiej telewizji, oglądało 22 marca niemal 100 tys. widzów. Skąd takie zainteresowanie?**

Marek Zajac, szef Polsat Rodzina: – Transmisja Mszy świętej dla dzieci w niedzielę o 10.30 jest stałym punktem ramówki od samego startu naszego kanału – od 16 października 2018 r., czyli 40. rocznicy wyboru Karola Wojtyły na papieża. Za tą decyzją moich przełożonych z Zarządu Grupy Polsat stały nie względy komercyjne, ale misyjne. Chodziło o dzieci, które nie mogą wychodzić z domu – przede wszystkim chore czy przebywające w szpitalach. To zresztą nie był przypadkowy kaprys komercyjnego nadawcy, bo właśnie troska o dzieci stanowi sedno działalności Fundacji Polsat.

Dodatkowo, w czasie zagrożenia koronawirusem, jako Grupa Polsat chcieliśmy umożliwić duchowe przeżywanie Eucharystii także dorosłym. Dlatego stacja Polsat News zdecydowała, by do czasu ustąpienia zagrożenia pandemią transmitować ze Świątyni Opatrzności Bożej również Mszę Świętą w niedzielę o godz. 9.00. Pierwszą obejrzało ponad 700 tys. osób. Oczywiście jako chrześcijanie tęsknimy za fizycznym doświadczeniem wspólnoty, ale w nadzwyczajnych okolicznościach także telewizja potrafi jednoczyć widzów wokół stołu eucharystycznego.

– Jaki jest odzew?

– Transmisje ze Świątyni Opatrzności przeprowadzamy za pomocą nowych, niestandardowych technologii. Kiedy teraz wszyscy patrzymy na reakcje ze strony widzów, czytamy



Domowy „ołtarzyk” wykonany przez 11-letniego Krzysia z Marek

internetowe podziękowania, SMS-y i listy – wiemy, że to wszystko naprawdę jest potrzebne i ważne.

– Świątynia Opatrzności Bożej jest miejscem szczególnym dla wielu Polaków. To znajduje potwierdzenie zwłaszcza w dobie koronawirusa...

– W skrajnie trudnych sytuacjach chrześcijanin powinien podejmować decyzje i działać w oparciu o trzy elementy: wiarę w Opatrzność Bożą, zdrowy rozsądek i głos sumienia. Od kilku lat widzimy, jak Świątynia Opatrzności Bożej staje się jednym z centralnych kościołów naszego kraju, gromadzącym wiernych ponad granicami parafii i diecezji, ponad różnymi podziałami. Ogromne zainteresowanie naszymi transmisjami to kolejny dowód, jak ważne jest zawierzenie Bogu w każdej sytuacji.

Sanktuarium blisko nas

Ponad 800 tys. widzów włączyło się w transmisję telewizyjną i internetową Mszy św. ze Świątyni Opatrzności Bożej w trzecią niedzielę Wielkiego Postu. Zachęcamy, by tą drogą angażować się w naszą modlitewną wspólnotę także wtedy, gdy ustanie niebezpieczeństwo związane z pandemią koronawirusa.

Gdy Konferencja Episkopatu Polski, zgodnie z zaleceniami władz, poprosiła wszystkich biskupów o dyspensę od uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. przeżywanej w kościołach całej Polski, myśli i modlitwy wszystkich rodaków popłynęły szczególnie do trzech wyjątkowych miejsc: do Matki Bożej Jasnogórskiej, do Jezusa Miłosiernego w Sanktuarium Łagiewnickim i do Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie. W tym trudnym czasie możliwość włączenia się we Mszę św. sprawowaną w tych świątyniach dla wielu osób stała się szczególną pociechą.

– Dla wiernych, którzy chcą uczestniczyć we Mszy Świętej odprawianej w Świątyni Opatrzności Bożej postanowiliśmy transmitować Eucharystie w niedziele o godzinie 8.00, 9.00, 10.30, 12.00, 19.00 i 20.30. Od 16 marca na stronie internetowej www.centrum-opatrzności.pl/codzienna-transmisja-mszy/ dostępne są także codzienne Msze Święte odprawiane w głównej części Świątyni o godzinie 7.00, 12.00 i 18.00. Wartość tej jednoczącej wiernych modlitwy jest nie do przecenienia w dobie zagrożenia epidemiologicznego, związanego z koronawirusem – podkreśla kustosz powstającego w Wilanowie Sanktuarium, ks. Tadeusz Aleksandrowicz.

Tylko w pierwszą niedzielę po wprowadzeniu zaleceń rządu związanych z koronawirusem, w transmisję telewizyjną przeprowadzoną za pośrednictwem kanału Polsat Rodzina włączyło się ponad 52 tys. widzów. Z kolei on-line, na kanale YouTube modliło



Gabrysia z Rokietnicy, lat 7

się z nami ponad 30 tys. internautów, nie tylko z Polski. Przed wieloma ekranami zasiadły całe rodziny.

Nie pamiętam, kiedy udało nam się być razem z trójką dzieci na Mszy św., a dziś w naszej izdebce się to udało. Było to dla mnie ogromne przeżycie. Wzruszyłam się bardzo, że Pan Bóg zadbał o nas w dzisiejszych czytaniach. Widok pustego kościoła przejmujący – napisała do nas pani Marzena z Rokietnicy. Jej córeczka, 7-letnia Gabrysia narysowała spotkanie Jezusa z Samarytanką przy studni, nawiązujące do historii opisaney w Ewangelii św. Jana i czytanej w trzecią niedzielę Wielkiego Postu.

Poruszające podziękowania płynęły nie tylko od rodziców, którzy z pociechami uczestniczyli w niedzielnej Mszy dla dzieci o godz. 10.30. Niektórzy z nich przesłali zdjęcia ołtarzyków. *Bóg zapłać. Oglądaliśmy transmisję Mszy Świętej dla dzieci całą rodziną.*

Urzekły nas słowa, że Jezus przychodzi do naszych domów, do wszystkich problemów, radości, jak do studni i zaprasza do rozmowy z Nim o wszystkim. Najważniejsze, aby pić wodę ze źródła, które nigdy się nie kończy... – dzielił się „na gorąco” pan Robert Kohut z rodziną z Mazańcowic koło Bielska-Białej.

Z kolei pan Maciej Szarpak z Warszawy-Ursusa, „z pokorą przyjmując ograniczenia i zalecenia, ufając Bożemu Miłosierdziu i Opatrzności” wyraził nadzieję, że po okresie epidemii odbudujemy świat pełen Bożej miłości i szacunku do życia. *Myszę, że nieprzypadkowo Bóg wybrał właśnie ten czas i okres Wielkiego Postu, abyśmy mogli zatrzymać się na chwilę, stanąć w prawdzie i zwrócić się bardziej ku Niemu i ku naszym*



Zuzia Plichta z Łodzi, lat 6

bliskim oraz ludziom potrzebującym pomocy – bardziej być, niż mieć – napisał do nas w imieniu swojej rodziny.

Nie tylko w ostatnią godzinę

Chwila śmierci to najważniejsze spotkanie naszego życia. To spotkanie Boga pełnego miłosierdzia, ostatnia próba naszej wiary – mówił ks. Tomasz Bieliński, dyrektor diecezjalnej Szkoły Nowej Ewangelizacji w Siedlcach podczas lutowego dnia skupienia w Świątyni Opatrzności Bożej.

Wiele razy stajemy w naszym życiu wobec pytania: czy Bóg nas nie opuścił? Za jakie grzechy ja tak cierpię? Czemu „pokarałeś” mnie, Boże, takim sąsiadem, teściową, zięciem, wnukiem, ojcem alkoholikiem? Bywa, że w chwilach próby wypominamy Panu Bogu: jak to jest, że niewierzącym żyje się lepiej? Pytania, które się rodzą, same w sobie nie są grzechem. Gdybyśmy nie ufali jednak Panu Bogu, stracilibyśmy wiarę – mówił ksiądz Tomasz Bieliński, dyrektor diecezjalnej Szkoły Nowej Ewangelizacji i duchowy opiekun ewangelizacyjnej Wspólnoty Jednego Ducha, który poprowadził dzień skupienia dla członków Wspólnoty *Providentia Dei*. Ks. Tomasz Bieliński wygłosił konferencję o śmierci jako

„ostatniej próbie wiary”, zapewniając, że chwila przejścia do wieczności będzie najpiękniejszą ze wszystkich. Zachęcał też, by Darczyńcy Świątyni Opatrzności Bożej stali się także posłańcami głoszącymi Dobrą Nowinę o życiu wiecznym dla przechodzących do Domu Ojca.



Wszyscy, którzy chcieliby otrzymać książeczkę z zapisem konferencji oraz homilii wygłoszonych podczas dnia skupienia, mogą zgłosić taką chęć telefonicznie: 22 201 97 12 lub mailowo: biuro@centrumopatrznosci.pl

Nigdy jeden przeciwko drugiemu...

Współpraca prymasa Stefana Wyszyńskiego z kard. Karolem Wojtyłą była pełna szacunku, a nawet przyjaźni. Zapraszamy na kolejny artykuł dr. hab. Pawła Skibińskiego z cyklu: „Stefan Kard. Wyszyński – droga do świętości”.

Mozna się zastanawiać, dlaczego komuniści zgodzili się w 1964 r. na nominację Karola Wojtyły na stanowisko arcybiskupa metropolity krakowskiego. Po zaledwie dziesięciu latach będą oceniać ówczesnego kardynała Wojtyłę jako jednego ze swych najbardziej zażartych przeciwników w łonie Episkopatu Polski, bardziej niebezpiecznego dla komunistów nawet od samego prymasa Stefana Wyszyńskiego. Nie jest tajemnicą, że istotną przyczyną tej decyzji było założenie, że pojawienie się na czele jednej z polskich metropolii wybitnej osobowości, jaką był Karol Wojtyła, mogłoby stać się powodem do rywalizacji i konfliktów w łonie Episkopatu Polski, co podważyłoby dotychczas niekwestionowaną pozycję kard. Wyszyńskiego.

Nadzieje te spełzły jednak na niczym. O tym, że nie udało się skłócić prymasa i o 20 lat odeń młodszego przyszłego papieża zadecydowała ogromna lojalność abp. Wojtyły. Świadkowie wydarzeń podkreślają, że Karol Wojtyła wielokrotnie demonstracyjnie okazywał swoje posłuszeństwo i wsparcie dla przywódcy polskich biskupów.

Pierwszą próbą dla relacji wzajemnych obu hierarchów był z pewnością kryzys wywołany jesienią 1965 r. wysłaniem przez Episkopat Polski orędzia do biskupów niemieckich. Wówczas metropolita krakowski padł ofiarą tej samej agresji propagandowej władz, która skierowana została przeciwko głowie polskiego episkopatu. Na łamach prasy krakowskiej, robotnicy fabryki Solvay protestowali przeciwko stanowisku biskupa, który pracował w ich

zakładach podczas II wojny światowej. Niemniej ani przez moment młody Wojtyła nie zdystansował się wobec kard. Wyszyńskiego.

W 1967 r. odwiedzający Polskę prezydent Francji gen. Charles de Gaulle, zgodnie z sugestią władz, nie spotkał się wówczas z prymasem, ale miał zamiar zobaczyć się z metropolitą krakowskim. Wówczas jednak przyszły papież wymówił się od prestiżowego spotkania, twierdząc, że obowiązki nie pozwalają mu być w Krakowie. Nie chciał bowiem dać okazji do osłabiania autorytetu kard. Wyszyńskiego.

Andrzej Wielowieyski, jeden z czołowych działaczy środowiska „Znak” i KIK-u warszawskiego, krytycznie nastawiony do linii prymasa Wyszyńskiego, wspominał, że abp Wojtyła pytany przezeń prywatnie o opinię na temat prymasa, zbywał uwagi Wielowieyskiego milczeniem.

Wiele zachowań kardynała Wojtyły było interpretowanych przez współczesnych obserwatorów jako odmienne od postawy prymasa, choć – jak wiemy z dokumentacji obrad Episkopatu Polski – odmienności te nie powodowały konfliktu między nimi.

Bardzo dobrym przykładem jest tutaj stosunek obu hierarchów do rodzącej się w drugiej połowie lat 70-tych opozycji demokratycznej. Opozycjoniści – zarówno katolicy, jak i nieidentyfikujący się z Kościołem, wspominali spotkania z Karolem Wojtyłą, natomiast uważali, że prymas odnosił się do nich z dystansem. Rzeczywiście prymas Stefan Wyszyński miał duże wątpliwości co do intencji niektórych opozycjonistów, a przede

wszystkim co do realnych skutków ich działań dla całej wspólnoty.

Jednak na forum Episkopatu Polski Prymas Tysiąclecia nie tylko nie polemizował z postawą kard. Wojtyły, wyraźnie wspierającego opozycjonistów, ale nawet zachęcał go do podtrzymywania kontaktów. W tej materii obaj dostojnicy podzielili się do pewnego stopnia swymi zadaniami i nie był to w żadnej mierze przedmiot sporów między nimi. Prymas odpowiadał na lojalność i wolę zgodnej współpracy ze strony młodszego kolegi szacunkiem i uznaniem dla jego możliwości intelektualnych i głębi duchowej. Po rekolekcjach przeprowadzonych w 1967 r. przez Karola Wojtyłę dla polskich biskupów na Jasnej Górze prymas Wyszyński w osobistych notatkach napisał, że jest to „prawdopodobnie najgłębszy biskup w polskim episkopacie”. Prymas nie sprzeciwiał się też duszpasterskim nowinkom kard. Wojtyły, np. nowatorskiemu sposobowi przeprowadzenia w latach 1972-1979 Synodu Archidiecezji Krakowskiej, w którym na niespotykaną skalę uczestniczył laikat krakowski. Wyszyński całkowicie ufał Wojtyłe.

Niezależnie od tego w latach 70-tych łączyła obu hierarchów osobista przyjaźń. Kardynałowie spędzali ze sobą część swoich wakacji. Zwyczaj ten został zapoczątkowany bodaj w latach 60-tych, gdy prymas odwiedzał niewielką górską miejscowość – Stryszawę, znajdującą się na terenie archidiecezji krakowskiej, a Karol Wojtyła tam go odwiedzał. Później już na dłużej spotykali się na Bachledówce w Zakopanem, a także – gdy prymasowi zalecono ze względu na stan zdrowia wypoczynek bliżej Warszawy – w mazowieckim Fiszorze. Kard. Karol Wojtyła bywał również gościem w podwarszawskiej Choszczówce, gdzie znajdował się dom tzw. „osemek”, założonego przez prymasa Instytutu



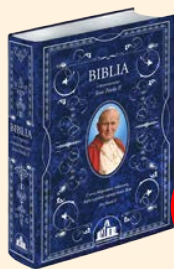
Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła, dziś noszącego nazwę Instytutu Prymasa Wyszyńskiego. W czasie tych wakacyjnych spotkań nie brakowało wspólnych wędrowek, rozmów, sportu (choć w siatkówkę grywał raczej kard. Wojtyła, a kard. Wyszyński tylko sędziował). O czasie wspólnego wypoczynku ciepło wspominał Jan Paweł II w korespondencji z prymasem już po swoim wyborze na Stolicę Piotrową.

Nic więc dziwnego, że gdy w październiku 1978 r. Karol Wojtyła został wybrany papieżem, prymas Wyszyński napisał z nutą nostalgii:

„Ja straciłem wielkiego Przyjaciela i bliskiego Współpracownika. – Ale zarazem zyskałem, gdyż nie będę musiał długo tłumaczyć sytuacji Kościoła w Polsce, bo tak dobrze ją zna nowy papież”.

Biblia z błogostawieństwem Jana Pawła II

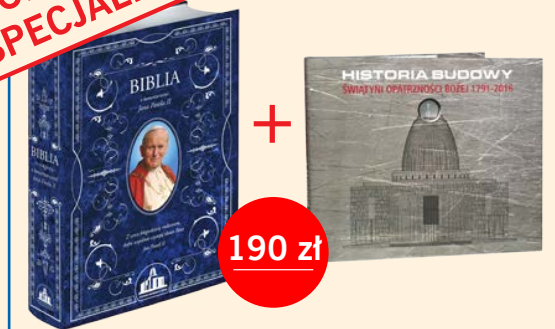
Pismo Święte do czytania w rodzinie. Ekskluzywna, pamiątkowa edycja. Duża czcionka, piękne ryciny. Wyraziste **komentarze św. Jana Pawła II**, które pomogą zastosować Słowo Boże w życiu codziennym.



160 zł

ZAMÓW BIBLIĘ W PAKIECIE Z ALBUMEM „HISTORIA BUDOWY ŚWIĄTYNI OPATRZNOŚCI BOŻEJ”!

OFERTA
SPECJALNA



- Idea, historia Świątyni Opatrzności Bożej
- Dowiesz się: skąd wziął się pomysł **Święta Dzięczynienia**, czym jest **Ruchomy Teatr XXI wieku dla dzieci**, jak powstała **duchowa wspólnota Darczyńców Providentia Dei**
- **117 zdjęć**
- **17 rozdziałów**
- Twarda oprawa, obwoluta

Liczba egzemplarzy ograniczona.
Koszt wysyłki – GRATIS!

Zamówienia – tel. 784 241 628 w godz. 9.00 - 17.00
www.sklep.centrumopatrznosci.pl

Dochód ze sprzedaży jest przeznaczony na budowę Świątyni Opatrzności Bożej.

Gra Memory „100 lat odzyskania niepodległości” łączy rodzinę! To znakomita zabawa i niezwykła lekcja historii.

- Gra, która ukazuje wspaniałą historię naszej Ojczyzny.
- Angażuje całą rodzinę.
- Pomaga w ćwiczeniu pamięci i zachowaniu pogody ducha.
- Pokazuje, jak dobry Bóg opiekował się nami przez wieki w trudnych momentach dziejowych.
- Do gry dołączyliśmy książeczkę, w której każda ze scen historycznych została opisana w klarowny i przystępny dla dziecka sposób.

Gra rodzinna (od 5-99 lat), liczba graczy (2-6)
Koszt przesyłki 14 zł



35 zł

Dziękuję

Magazyn Centrum
Opatrzności Bożej



ul. Ks. Prymasa Augusta Hłonda 1
02-972 Warszawa Wilanów
tel. +48 (22) 20 19 712, +48 (22) 53 17 169
centrumopatrznosci.pl, biuro@centrumopatrznosci.pl
nr rachunku bankowego:
4712406218111001017627073

Redaktor naczelny:

Sylvia Kabata-Prawecka, p.o. Anna Dunikowska

Redaktor prowadzący: Anna Dunikowska

Projekt graficzny: Dariusz Kamiński

Teksty:

Zespół Centrum

Opatrzności Bożej

Korekta:

Paweł Bertowski

Fotoedycja: Jacek Gąsiorowski

Fotografie: Archiwum COB,

Archiwum Instytutu Prymasowskiego

Stefana Kardynała Wyszyńskiego (s.11)

partner wydania:

KNOW-HOW
DRUKARNIA